

GRAŻYNA KAROLEWICZ

Z BADAŃ NAD PISMAMI  
STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO (1631-1701)

Twórczość Stanisława Papczyńskiego, założyciela marianów, jedyne go męskiego zakonu rodzimego pochodzenia w Polsce przedrozbiorowej, nie została dotychczas wszechstronnie zbadana. Dzieła jego wykorzystano w badaniach nad szkołą życia wewnętrznego, której był twórcą<sup>1</sup>; analizowano też na ich podstawie poglądy społeczne i etyczne autora<sup>2</sup>. Wspomniane studia rzuciły ciekawe światło nie tylko na jego osobowość, ale również na mentalność i poziom intelektualny środowiska, które reprezentuje. Ze względu na tę reprezentatywność pisma Papczyńskiego stanowią interesujący przedmiot badań. Drugim ważnym względem, dla którego warto podjąć studia nad dziełami fundatora marianów, jest fakt jego chłopskiego pochodzenia. Wyszedł on z warstwy społecznej, która w tym czasie i długo jeszcze potem nie pozostawiła śladów pisanych. Podjęcie działalności pisarskiej przez syna chłopskiego było wtedy zjawiskiem wyjątkowym. Prawie jedyną szansę awansu społecznego dawało wstąpienie do stanu duchownego. Papczyński należy więc do tych nielicznych przedstawicieli warstw plebejskich, którzy potrafili przekroczyć bariery swego stanu.

W niniejszym artykule zostaną zasygnalizowane niektóre zagadnienia związane z twórczością założyciela marianów, jak np. klimat, w jakim powstawały jego pisma, ich cel, wydania oraz związek z pismami innych autorów, do których Papczyński się odwołuje.

Zdobycie odpowiedniego wykształcenia umożliwiającego działalność pisarską synowi chłopskiemu nie było w owym czasie łatwe. Osiągał je Papczyński etapami. Rozpoczął, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, od

<sup>1</sup> Ks. K. Krzyżanowski. *Stanislaus a Jesu Maria Papczyński O. Imm. Conc. (1631-1701). Magister studii perfectionis*. Romae 1963.

<sup>2</sup> E. Jarra. *Myśl społeczna o. Stanisława Papczyńskiego, założyciela marianów*. Stockbridge 1962; G. Karolewicz. *Uwagi o pismach Stanisława Papczyńskiego*. „Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych TN KUL” 15:1967 s. 113-116; taż. *Poglądy społeczne Stanisława Papczyńskiego*. Tamże s. 121-125; taż. *Papczyński jako moralizator życia społecznego*. Tamże s. 125-129.

dwuletniej szkoły parafialnej. Uczęszczał do niej we wsi rodzinnej Pogrodzie, a potem w Nowym Sączu. Kontynuował naukę w kolegiach jezuickich kolejno w: Jarosławiu, Lwowie i Rawie Mazowieckiej<sup>3</sup>. Jako pijar uzupełniał wykształcenie w kolegium reformatów św. Antoniego w Warszawie<sup>4</sup>. Nie ma śladów kształcenia się Papczyńskiego w Akademii Krakowskiej ani podejmowania przezeń studiów poza krajem. W tym wypadku nie jest on wyjątkiem. W XVII w. studia zagraniczne należą u pijarów do rzadkości, wznagają się dopiero w w. XVIII<sup>5</sup>. Znacznie lepsza sytuacja pod tym względem była u dominikanów<sup>6</sup>. Wśród pisarzy pokrewnych założycielowi marianów spotykamy takich, którzy, jak na przykład M. Kraus († 1703), kształcili się tylko w szkołach zakonnych<sup>7</sup>. Nie znaczy to bynajmniej, że nie było w tym czasie pisarzy wykształconych w Akademii Krakowskiej (np. Sz. Makowski † 1683, M. Waleszyński † 1739) lub za granicą (np. K. Sowiński † 1699, S. Stryjewicz † 1681)<sup>8</sup>. Problem wykształcenia kleru ciągle oczekuje na gruntowne zbadanie.

Z zachowanych dzieł Papczyńskiego<sup>9</sup> najwcześniejszą jego publikacją jest podręcznik retoryki pt. *Prodromus reginae artium sive informatio tyronum eloquentiae* (Varsavie 1663), opracowany w związku z pełnieniem przez niego funkcji nauczyciela retoryki w kolegium pijarskim w Podolińcu, Warszawie i Rzeszowie (w latach 1657-1667)<sup>10</sup>. Był to więc rezultat gromadzenia materiałów niezbędnych do wykładów, o czym pisze we wstępie: „Zleciłem sposób, w jaki sam nauczam”<sup>11</sup>. Autor stawia za cel nie tylko rozwój intelektualny młodzieży, ale i wychowawczy. Za-

<sup>3</sup> B. W. Oskiera MIC. *Papczyński Jan Stanisław. Słownik bio-bibliograficzny* T. 2 Dzieło zbiorowe pod red. R. Gustawa OFM. s. 193-194.

<sup>4</sup> Wiadomość tę podaje M. Leporoni *Stanislao di Gesù Maria Papczyński (1631-1701)*. W: G. A. Navikevicius MIC. *Vita fundatoris — 1715*. Roma 1960 s. 69\*). Jest ona bardzo prawdopodobna, gdy pijarzy w początkowym okresie działalności nie mając własnych instytucji teologicznych korzystali z instytucji innych zakonów. W Warszawie instytut pijarski powstał dopiero w r. 1679. Por. I. Buba. *Pijarzy w Polsce. (Próba charakterystyki)*. „Nasza Przeszłość” 12:1962 t. 15 s. 19.

<sup>5</sup> Ks. J. Śrutwa. *Szkoła księży pijarów*. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. T. 2. Cz. 2. Lublin 1975 s. 560 n.

<sup>6</sup> R. Świętochowski OP. *Szkolnictwo teologiczne dominikanów*. Tamże s. 227-230.

<sup>7</sup> R. Leszczyński, M. Kraus. *Polski słownik biograficzny*. T. 15 s. 239.

<sup>8</sup> Bp M. Rechowicz. *Wydział Teologiczny Akademii Krakowskiej w XVII i XVIII w.* W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce* s. 24, 25.

<sup>9</sup> Nie zachowane pisma Papczyńskiego zestawiał ks. K. Krzyżanowski (jw. s. 145-150).

<sup>10</sup> Oskiera, jw. s. 195 n.

<sup>11</sup> *Wstęp do królowej sztuk*. Z jęz. łac. przełożył objaśnił opatrzył E. Jarra. Rzym 1960 s. 5.

raz po dedykacji następuje apostrofa do Maryi: „Naucz, o najczystsza Rodzicielko, Mądrości i dobrze żyć, i dobrze mówić”<sup>12</sup>. W słowie wstępnym do „przyjaciela czytelnika” pisze: „Jest to zawiązek retoryki, pełny, jak sam zauważysz, obfitych prawideł oraz przykładów, zastosowanych do obyczajów. Nic od innych nie wziąłem, nic własnego nie przydałem, coby nie uzasadniało zwięzłego i jasnego sposobu dobrego mówienia i zarazem dobrego życia”<sup>13</sup>. W podobnym duchu wypowiedział ostatnie zdanie podręcznika: „[...] bierz często do ręki to dziełko, które zostało ze względu na ciebie opracowane; przyjmij je z wdzięcznością i pomódl się za twórcę do naszego zbawienia Twórcy, który oby i tobie okazał się przychylnym i nauczył cię sztuki tak dobrego mówienia, jak i dobrego życia”<sup>14</sup>. Tego piętna wychowawczego nie spotykamy w popularnych w XVII w. podręcznikach<sup>15</sup>. Już ze wstępów do nich można się zorientować, że autorowie zachęcają do pilnego uprawiania retoryki i wytrwałej lektury, ale nie wskazują zasad dobrego życia. Przykładów w tych podręcznikach jest znacznie mniej, są one lapidarne i trudno doszukać się w nich tendencji moralizatorskich. Papczyński mógł korzystać jako nauczyciel z opublikowanych podręczników retoryki, których w owym czasie było wiele. Opracowanie przez niego książki według własnej koncepcji, samodzielny dobór materiału świadczy o tym, że był człowiekiem twórczym, z całym poświęceniem oddawał się pracy pedagogicznej i miał indywidualną metodę prowadzenia młodzieży. Chciał, by docierał do wychowanków wyselekcjonowany materiał i kształtował w nich odpowiednią postawę do życia. Uderzający jest fakt, że w przykładach stosowanych przez niego w omawianym podręczniku prawie brak jest takich, które nie miałyby akcentu moralnego, np. bajka o koniu, jeleniu i człowieku podkreśla znaczenie wolności, rozprawa o miłości Eneasza do ojca, którego wyniósł on na barkach z pożogi trojańskiej, ma być wzorem szacunku względem rodziców<sup>16</sup>. Omawiany podręcznik doczekał się 4 wydań<sup>17</sup>. Jeśli jako kryterium popularności dzieła przyjmiemy licz-

<sup>12</sup> Tamże s. 3.

<sup>13</sup> Tamże s. 5.

<sup>14</sup> Tamże s. 148.

<sup>15</sup> Zob. przypis 18-25.

<sup>16</sup> Papczyński, jw. s. 12n.

<sup>17</sup> P. Stanislaus a J. M. Schol. Piar., *Prodromus Reginae Artium sive Informatio Tyronum Eloquentiae* [...]. Ed. 1. Varsaviae 1663; Ed. 2. Varsaviae 1664; Ed. 3. Varsaviae 1965 (jako: *Prodromus rhetoricus sive institutiines rhetoricae, quibus adjectae sunt orationes ad Lubomirios Principes* — niedostępne); Ed. 4. Cracoviae (1669) (jako: *Prodromus Reginae Artium sive informatio Tyronum Eloquentiae* [...]). Informacje o powyższych wydaniach podaje ks. Krzyżanowski (jw. s. 96 n.).

bę wydań, to podręcznik Papczyńskiego należy do średniopopularnych w zestawieniu na przykład z podręcznikiem M. Radau, który w XVII w. miał 19 wydań<sup>18</sup>, C. Soareza — 8 wydań<sup>19</sup>, Z. Lauxmina — 5 wydań<sup>20</sup>. Tę samą co podręcznik Papczyńskiego liczbę wydań miał *Phoenix rhetorum* J. Kwiatkiewicza<sup>21</sup>. Ukazywały się również publikacje jednorazowe, jak np. G. Beckera<sup>22</sup>, B. Duczymińskiego<sup>23</sup>, M. Krausa<sup>24</sup>, K. W. Kojalowicza<sup>25</sup>.

Porównanie trzech dostępnych edycji podręcznika retoryki pióra Papczyńskiego (I, II, IV) wykazuje różnicę między nimi. Autor likwiduje niektóre fragmenty lub wzbogaca książkę nowymi przykładami, np. w wydaniu IV dodał bajkę o koniu, jeleniu i człowieku, opowieść o Scyllurusię wzywającym synów do zgody<sup>26</sup>. Zmiany, jakie autor wprowadza, wynikają z intencji udoskonalenia dzieła. Taki wniosek nasuwa się ze wstępu do IV wydania: „[...] usunąwszy już pewne znamiona gładszym wypuszczam mój twór ponownie”<sup>27</sup>. Poza tym modyfikacje w dziele wynikały również z obawy przed cenzurą. To, że Papczyński musiał się liczyć ze szlachtą, wynika z wtrąconego zdania przed krytyką praw w Polsce: „[...] jeślibym się nie lękał obrazić [...] szlachty, nazwałbym je [prawą] herezjami”<sup>28</sup>. Obawa przed warstwą rządzącą ograniczała swobodę pisarzy XVII w., zdanych często na łaskę nakładcy, przeważnie magnata<sup>29</sup>. Na przykład Ł. Opaliński wytykając wady szlacheckie mu-

<sup>18</sup> *Orator extemporaneus seu artis oratoriae Breviarium Repartitum* (K. Estreicher. *Bibliografia polska*. T. 26 s. 24-26 — dalej cyt. Estr.).

<sup>19</sup> *De Arthe Rhetorica Libri Tres* (Estr. XXVIII 341 n.).

<sup>20</sup> *Praxis oratoria sive Praecepta Artis Rhetoricae, quae ad componendam orationem scitu necessaria sunt, tam separatim singula quam omnia simul exemplis expressa et ad aemulationem eloquentiae studiosis proposita* [...] (Estr. XXI 131).

<sup>21</sup> *Phoenix rhetorum seu rarioris Atticismi nec vulgaris eloquentiae fundamenta et species* (Estr. XX 426).

<sup>22</sup> *Orator extemporaneus 1655* (Estr. XII 427).

<sup>23</sup> *Exercitium Rhetoricum Ad exemplum Primae Ciceronis Philippicae Ad M. Antonium de Dominis nuper Archiepiscopus Spalatensem nunc horrendum apostatam* [...] Cracoviae 1619.

<sup>24</sup> *Manuductio institutionum Rhetoricarum* [...]. Varsoviae 1687.

<sup>25</sup> *Institutionum rhetoricarum*. P. 1: *De modis universalibus orationum ac epistolarum conscribendarum, subiectis earundem praxibus* [...] Vilnae 1654; P. 2: *De modis partionearibus orationum in Republica nostra frequentiorum, subiectis praxibus sententiis ac eruditionibus iis deserviantibus Rhetoriibus proposita*. Vilnae 1654.

<sup>26</sup> *Wstęp do królowej* s. 14-16, 79.

<sup>27</sup> Tamże s. 5.

<sup>28</sup> *Prodromus Reginae Artium* ed. 1 i 2 s. 36.

<sup>29</sup> J. S. Bystroń. *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*. T. 1. Warszawa 1934 s. 417 n.

siał ukryć nazwę drukarni i nakładcę<sup>30</sup>. Tych właśnie informacji brak w II i III wydaniu podręcznika Papczyńskiego. Obawa przed cenzurą była najprawdopodobniej powodem usunięcia z IV wydania krytyki „liberum veto” i kary za zabójstwo wymierzanej w zależności od pochodzenia społecznego winowajcy zamieszczonej w wydaniach wcześniejszych. II i III wydanie zawierają natomiast panegiryk na cześć Stanisława i Jerzego Lubomirskich<sup>31</sup>. Znamienne jest umieszczenie w tytule III wydania wzmianki o tym utworze. Może to świadczyć o pozytywnym początkowo ustosunkowaniu się Papczyńskiego do rokoszu Jerzego Lubomirskiego. W wydaniu IV brak tego panegiryku. Ukazało się ono już po skazaniu rokoszanina na banicję, połączoną z pobawieniem go urzędu i majątku, w drukarni B. Smieszkowica, będącej pod protektorem króla<sup>32</sup>. Wykreślenie więc fragmentów o Lubomirskich jest zrozumiałe.

Praktyczne zastosowanie zawartych w *Prodromus* teoretycznych wskazówek krasomówczych znajdujemy w panegirykach i kazaniach Papczyńskiego. Z tych pierwszych znany jest m. in. panegiryk na cześć św. Tomasza z Akwinu<sup>33</sup>. Utwór ten wiąże się ze współpracą założyciela marianów z dominikanami, u których był kaznodzieją w Warszawie, w kościele Św. Jacka<sup>34</sup>. W 2 poł. XVII w., w związku z odrodzeniem się kultu św. Tomasza, rozpowszechnianego szczególnie przez dominikanów i jezuitów<sup>35</sup>, pojawia się wiele panegiryków na cześć tego świętego<sup>36</sup>.

<sup>30</sup> Coś nowego pisanego roku tysiąc sześćsetnego pięćdziesiątego wtórego. W: tenże. *Wybór pism*. Oprac. S. Grzeszczuk. Wrocław 1959 s. 234:

„Drukowano w Koziej Głowie,  
Kiedy miesiąc był na nowie,  
Kosztem zaś pana jednego,  
Z bractwa piławieckiego,  
A drukarnią zaś zakryto  
Boby drukarza zabito.”

<sup>31</sup> Ed. 2 s. 218-230. O zamieszczeniu tych panegiryków w III wyd. (dziś niedostępnym) wiadomo z tytułu dzieła (zob. Estr. XXIV s. 54).

<sup>32</sup> J. S. Bandkie. *Historia drukarni krakowskich od zaprowadzenia druków do tego miasta aż do czasów naszych*. Kraków 1815 s. 445.

<sup>33</sup> *Doctor Angelicus in sui ordinis Varsaviensi basilica, pro rostris laudatus [...]*. Varsaviae 1664.

<sup>34</sup> O tym, że pisał panegiryk na zaproszenie dominikanów, wspomina sam w tym utworze (s. 1).

<sup>35</sup> K. Górski. *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce*. Cz. 1. 966-1795. Lublin 1962 s. 165.

<sup>36</sup> Na przykład: I. M. B. Krauzowski. *Divus Thomas Aquinas, doctor angelicus sub imagine centri veritatis exhibitus. Et in basilica SS Trinitatis Inclyti Ordinis Praedicatorum Crac., recurrente anniversariae solennitatis suae [...]*. Cracoviae 1671 (Estr. XX 249); M. Cichowski. *Angelici Doctoris S. Thomae Aquinatis de Beatissimae Virginis Deiparae Immaculata Conceptione sententia E multis eius operibus*

Następne panegiryki pióra Papczyńskiego dotyczą biskupa płockiego Jana Gembickiego<sup>37</sup> oraz króla Michała Wiśniowieckiego<sup>38</sup>. Drugi z nich wydał autor anonimowo. Powodem był spór Papczyńskiego z przełożonymi, którzy — według niego — przez zazdrość, by nie zyskał sobie protektorów, zabronili wydrukowania jego nazwiska<sup>39</sup>. Pisząc ten panegiryk Papczyński nie był wyjątkiem. Elekcja wspomnianego króla stała się okazją do pojawienia się licznych tego rodzaju utworów<sup>40</sup>.

Z ogłoszonych kazań Papczyńskiego zachowały się dwa cykle: *Ora-tor Crucifixus sive ultima septem verba Domini nostri Jesu Christi*<sup>41</sup>; *Christus patiens septem discursibus. Qua dragesimali Poenitentia accom-modatis*<sup>42</sup>. W XVII w. wzmogła się twórczość kaznodziejska. Istnieje pogląd, że w tym czasie więcej niż 1/3 całej umysłowej twórczości polskiej ma charakter mów i kazań<sup>43</sup>. Popularny był nawet zwyczaj posługiwania się kazaniem w celach pozareligijnych, politycznych. Już pod koniec XVI w. kazanie zaczynało odgrywać w okolicznościowej literaturze politycznej taką rolę, jaką dotychczas spełniał dialog; o ile był on nacechowany elementem refleksyjnym, polemicznym, o tyle kazanie zabarwione było raczej uczuciem<sup>44</sup>. Rzecz ciekawa, że oba cykle kazań Papczyńskiego zostały wydane w czasie trudnych dla autora przeżyć osobistych: pierwszy, kiedy wskutek zatargu z władzami zakonu pijarów zdecydował się go opuścić i w związku z tym trapiły go niepokoje<sup>45</sup>; drugi zaś, gdy założona przezeń kongregacja, po śmierci biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego, jego protektora, była narażona na prze-

---

*studiose collecta et edita* [...]. Posnaniae 1651 (Estr. XIV 269); J. D. Mościński. *Kazanie na utórą niedzielę postu w chwalebne święto S. Tomasza Doktora Anielskiego* [...]. Kraków 1632. (Estr. XXII 586) i wiele innych.

<sup>37</sup> *Panegyricus Liryca. Illustrissimo et Reverendissimo Domino S. Joanni Gembicki Dei et Sedis Apostolicae gratia Episcopo Plocensi decantata*. Varsaviae 1666.

<sup>38</sup> *Panegyricus Augustissimo Principi Michaeli Korybuti Divinitus Electo Regi Poloniae*. Varsaviae 1669.

<sup>39</sup> Apologia. W: Navikevicius, jw. s. 23\*.

<sup>40</sup> Na przykład: J. Kwiatkiewicz. *Sarmatia: Cive patriae coronata sereniss. Michaeli Korybut, rege Poloniarum inter publicos regiae inaugurationis plus ac triumphos sub aspectum regnis imperiisque data, e voto Societatis Jesu polono*. Anno Regis Regum 1669 Cracoviae (Estr. XX 426); J. A. Bełżecki. *Ad serenissimum et Potentissimum Principem Michaeli I Regem Poloniae*. Leopoli 1670 (brak u Estreichera) i wiele innych.

<sup>41</sup> Cracoviae 1670. <sup>42</sup> Varsaviae 1690.

<sup>43</sup> *Rozwój wymowy w Polsce. Wymowa kościelna. Dzieje literatury pięknej w Polsce*. Cz. 2. Kraków 1918; *Encyklopedia Polska*. T. 22 s. 324. PAU.

<sup>44</sup> J. Nowak Dłużewski. *Żywoty świętych Piotra Skargi*. „Życie i Myśl” 12: 1962 nr 11/12 s. 18 n.

<sup>45</sup> S. Papczyński. *Origo foundationis*. W: Navikevicius, jw. s. 27\*.

śladowania<sup>46</sup>. Oba cykle poświęcone są szczegółowemu opisowi męki Chrystusa. W jednym z kazań Papczyński pisze: „Chciałbym zakończyć, lecz zatrzymuje mnie kontemplacja Pana przywiązanego do kolumny”<sup>47</sup>. To zdanie najlepiej charakteryzuje wspomniane kazania. Chodzi w nich przede wszystkim o kontemplację męki Chrystusa. Autor ukazuje oczom czytelnika wizję Chrystusa na krzyżu wypowiadającego 7 słów w *Orator Crucifixus*, a w *Christus Patiens* obrazuje kolejne etapy męki Pańskiej od Ogrodu Oliwnego do śmierci krzyżowej. Wnioski praktyczne poleca czytelnikowi wyprowadzić samodzielnie: „W mojej pracy nie wypowiadam swego zdania, pozostawiam to, czytelniku, twojej szczodrości.”<sup>48</sup>

Papczyński tworzy panegiryki i kazania w epoce zepsucia wymowy. Przejawiało się ono w przesadnym panegiryzmie, nadętości i kwiecistości stylu. Nie były wolne od tych wad i kazania, pozbawione często planu i logiki<sup>49</sup>. Zamiast treści religijnych podawano w nich niedorzeczne historie, anegdoty, baśnie, dowcipy, fraszki, obniżające powagę nauki kościelnej<sup>50</sup>. Temu stylowi wymowy wypowiadali walkę zwolennicy klasycznej szkoły humanistycznej, nawołując do prostoty, nazywając panegirystów „bałwochwalcami”, odwróconymi tyłem do ołtarza Pańskiego, a zwróconymi ku wschodzącemu słońcu<sup>51</sup>. Zalecali powrót do wzorów Ojców Kościoła i Pisma św.<sup>52</sup> Narzuca się pytanie, do której z tych szkół retorycznych należał Papczyński? Dopiero głębsza analiza jego pism mogłaby naświetlić ten problem. Już jednak pobieżny ich przegląd wskazuje na sympatie dla szkoły klasycznej. Świadczy o tym na przykład cytata z dzieła Izydora Peluzioty, zamieszczony jako motto do podręcznika retoryki: „Wymownym nazwałbym tego, kto rzeczy poznane duchem może wyłożyć zrozumiałą mową, a nie tego, kto bardzo uczonymi i wyszukanymi słowy zaciemnia nawet to, co jasne i wyraźne. Pierwszy rzeczy ukryte wyprowadza na światło, drugi to, co dla wszystkich oczywiste, pogrąża w mroku. W rezultacie pierwszego, jako pragnącego pomóc słuchaczom, sławię w najwyższych pochwałach, drugi przeciwnie, jako pło-

<sup>46</sup> M. Sydry. *Czcigodny sługa Boży O. Stanisław od Jezusa Marii Papczyński i jego dzieło w świetle dokumentów*. Warszawa 1937 s. 174-177. Wierzbowski był przyjacielem marianów, zabiegał o ich zatwierdzenie oraz sprowadził ich do Góry Kalwarii.

<sup>47</sup> *Christus patiens* s. E<sub>2v</sub>.

<sup>48</sup> *Orator Crucifixus* s. A<sub>4v</sub>.

<sup>49</sup> H. Haduch. *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej*. Kraków 1937 s. 363.

<sup>50</sup> B. Nadolski. *Wybór mów staropolskich*. Wrocław 1961 s. XCVIII.

<sup>51</sup> J. Pelczar. *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*. Kraków 1917 s. 189.

<sup>52</sup> S. Piotrowski. *Zasady duszpasterzowania*. „Ateneum Kapłańskie” 55:1963 t. 66 z. 2 s. 148.

nący rządzą chwałą, pozostaje bez czci i nagrody”<sup>53</sup>. Liczne cytaty z dzieł Cicerona, stawianego młodzieży za wzór, jako „najznakomitszego księcia mówców”, nawiązywanie do Arystotelesa i Kwintyliana<sup>54</sup> wskazują wyraźnie na kontynuację tradycji złotego okresu retoryki. Kazania Papczyńskiego pozbawione są jakichkolwiek anegdot. Często natomiast spotyka się w nich cytaty z Pisma św. i Ojców Kościoła. W ich konstrukcji widoczny jest określony plan<sup>55</sup>. Wszystko to świadczy o tym, że elementy zepsutej wymowy nie często występowały na kartach jego pism, choć całkowicie się od nich uchronił. Napuszony styl obserwować można w panegirykach, gdzie odstępując od własnych wskazówek, idąc za modą, wychwala z przesadą cnoty i zasługi św. Tomasza i Korybuta Wiśniowieckiego. Cudowne znaki na niebie miały na przykład zapowiadać przyjście na świat św. Tomasza i elekcję króla<sup>56</sup>.

Papczyński jest również autorem pism o charakterze autobiograficznym. Są to: *Protestatio Romam abeuntis* (1667)<sup>57</sup>, *Apologia* (1671)<sup>58</sup> oraz *Origo foundationis* (1675)<sup>59</sup>. Noszą one piętno osobistych przeżyć autora. Dwa pierwsze wiążą się z okresem jego przynależności do pijarów. Dotyczą sporu między nim a przełożonymi oraz jego podróży do Rzymu. Rzucają światło na przyczyny opuszczenia przezeń zakonu pijarów. Ostatnie z wymienionych pism jest opisem licznych zmiennych okoliczności, w jakich powstawała kongregacja mariańska założona przez Papczyńskiego w r. 1673. Znajdziemy tam m. in. informacje o osobach i instytucjach ją wspierających.

W r. 1675 zostało opublikowane dzieło ascetyczne Papczyńskiego<sup>60</sup>. Dopiero w 1. poł. XVIII w. doczekało się ono dwu dalszych wydań<sup>61</sup>. Miała to być lektura „dla chrześcijan wszelkiego stanu” dążących do świętości<sup>62</sup>. Chrześcijanin jest tu przedstawiony jako mistyczna świątynia Boga. Centralnym punktem rozważań autora jest życie wewnętrzne człowieka, warunki jego rozwoju, jak pokuta, umartwienie, modlitwa, praktykowanie cnót i rad ewangelicznych. Według opinii K. Górskiego Pap-

<sup>53</sup> *Wstęp do królowej* s. 4.

<sup>54</sup> *Prodromus Reginae Artium* ed. 1 s. (A<sub>1</sub>) v.

<sup>55</sup> Papczyński stosuje się do znanego już w starożytności planu, co wyraźnie widać w podręczniku retoryki. Plan ten zawiera następujące części: exordium, expositio, causa, contrarium, exemplum, simile, epilogus.

<sup>56</sup> Papczyński. *Doctor Angelicus* s. 4 n.; tenże. *Panegyricus Augustissimo Principi* s. (A)<sub>v</sub>.

<sup>57</sup> Navikevicius, jw. s. 4 \*-6\*.

<sup>58</sup> Tamże s. 14 \*-23\*.

<sup>59</sup> Tamże s. 27 \*-31\*.

<sup>60</sup> *Templum Dei Mysticum quod in homine christiano demonstravit* [...]. Cracoviae.

<sup>61</sup> Varsaviae 1741 i 1747.

<sup>62</sup> Papczyński. *Templum Dei Mysticum* ed. 1 karta tytułowa.



czyński głównie dzięki temu właśnie dziełu jest twórcą nowej szkoły życia duchowego<sup>63</sup>. Nasuwa się postulat wszechstronnej analizy porównawczej dzieła, by stwierdzić, jakie miejsce wśród teologów zajmuje Papczyński. W XVII w. było duże zapotrzebowanie na tego typu lekturę. Ilościowo jest jej wtedy dużo, ale jakość budzi wiele zastrzeżeń. Podkreśla się oderwanie myśli teologicznej w Polsce od prądów umysłowych Zachodu<sup>64</sup>. Za wybitnych teologów w 2. poł. XVII w. uchodzą Sz. Makowski († 1683), reprezentujący teologię Akademii Krakowskiej i T. Młodzianowski († 1688), jezuita. Poza tym większe dzieła zostawili: S. Jurkowski († 1699), S. Stryjewicz († 1681) i K. Sowiński († 1699)<sup>65</sup>.

*Norma vitae* z r. 1687<sup>66</sup> jest regułą pisaną tradycyjnie przez wielu fundatorów zgromadzeń zakonnych, np. misjonarzy, pijarów. Zredagowanie reguły w XVII w. przez Polaka jest zjawiskiem jedynym, tym bardziej więc zasługuje ona na przeanalizowanie pod różnymi aspektami.

Inną formą, jaką posłużył się Papczyński w pismach, są testamenty. Napisał ich dwa — jeden w r. 1692, drugi w 1699<sup>67</sup>. Zawierają one również wiele elementów autobiograficznych, świadczących na przykład o jego przywiązaniu do Kościoła rzymskokatolickiego<sup>68</sup>. Zwyczaj pisania testamentów w XVII w. był bardzo rozpowszechniony<sup>69</sup>. Pisali je zarówno duchowni, jak i świeccy. Ich nasilenie potęgował fakt ciągłego niebezpieczeństwa zagrażającego życiu w związku z plagą wojenną. Testamenty zawierały ostatnią wolę nie tylko w sprawie rozporządzenia majątkiem, ale również wychowania dzieci, czasem zwolnienia od poddaństwa wiernych sług<sup>70</sup>.

Wspomnieć trzeba również, że Papczyński, znany czciciel Najśw. Marii Panny, był autorem krótkiego wiersza jej poświęconego<sup>71</sup>.

<sup>63</sup> Górski, jw. s. 170.

<sup>64</sup> L. Piechnik. *Akademie i uczelnie jezuickie*. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. T. 2. Cz. 2. s. 82.

<sup>65</sup> Rechowicz, jw. s. 24, 25.

<sup>66</sup> S. Papczyński. *Norma vitae clericorum recollectorum, alias Marianorum, pro defunctis praecipue militibus et peste sublati suffragantium*. Varsaviae 1687.

<sup>67</sup> Pierwszy z testamentów odpisany z rękopisu zawiera praca J. Teixeira *Żywot Sługi Bożego o. Stanisława od Jezusa Marii Papczyńskiego* (tłum. M. Wiśniewski. Brockenville 1962 s. 61 n.), drugi zaś wydał Navikevicius (jw. s. 63\*-65\*).

<sup>68</sup> S. Papczyński. *Ultimo Testamento del Fondatore 1701*. W: Navikevicius, jw. s. 63\*.

<sup>69</sup> O. Hedeman. *Testamenty braclawsko-dziśnieńskie XVII-XVIII w. jako źródło historyczne*. Wilno 1935 s. 7.

<sup>70</sup> K. Opaliński. *Na daremne testamenty i nie wypełnione. Satyry*. Wyd. L. Eustachiewicz. Wrocław 1952 s. 182-186.

<sup>71</sup> S. Papczyński. *Triumphus sine originali macula conceptae Magnae Virgini [...]*. W: D. Kochanowski *OFMObs. Novus asserendae Immaculatae Conceptionis Deipare Virginis modus*. Casimiriae ad Cracoviam 1669.

Pisma Papczyńskiego zostały przedrukowane w Rzymie w latach 1958-1962 techniką rotaprint.

Jak wynika z powyższego przeglądu, założyciel marianów stosował w utworach wiele form typowych dla epoki. Treść ich powinna być poddana wszechstronnej analizie. Rzuca bowiem światło na mentalność religijną, poziom umysłowy środowiska, w którym powstała, jak również tych, do których była adresowana.

Wśród wielu zagadnień związanych z twórczością Papczyńskiego na uwagę zasługuje wpływ innych pisarzy na jego dzieła. Śledzić go można dzięki wskazywaniu przez autora na źródła, z których czerpał materiał. W niektórych pismach (*Origo foundationis*, *Protestatio Romam abeuntis*, panegiryki i testameny) Papczyński nie powołuje się na innych autorów. Liczba cytowanych pisarzy, ponad 100, wskazuje na duże odczytanie autora oraz na stosowanie się do wymagań epoki, kiedy na przykład wartość kazań mierzono liczbą wymienionych w nich powag<sup>72</sup>. Pierwszym etapem w pracy nad zagadnieniem wpływu pisarzy na Papczyńskiego jest ich zestawienie i sklasyfikowanie. W niejednym wypadku identyfikacja ich nie była prosta<sup>73</sup>.

Jako pisarz chrześcijański Papczyński czerpał materiał przede wszystkim z myśli Kościoła katolickiego. Jego twórczość jest nasycona cytacjami z Pisma św., i to zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu. Przytacza je autor ponad 300 razy.

Jego twórczość tkwi również silnymi korzeniami w literaturze patrystycznej różnych okresów (II-VIII w.). Lista Ojców Kościoła jest bogata. Są to: św. Ambroży (IV w.), św. Atanazy Wielki (III-IV w.; zgodnie z ówczesnym poglądem przypisuje mu Papczyński autorstwo Symbolu Wiary)<sup>74</sup>, św. Augustyn (IV-V w.), Bazyli Wielki (IV w.), Beda Czcigodny (VII-VIII w.), św. Cyprian (III w.), św. Cyryl Aleksandryjski (IV-V w.), św. Cyryl Jerozolimski (IV w.), św. Efrem (IV w.), św. Grzegorz z Nazjanzu

<sup>72</sup> W. Kosiński. *Jacek Mijakowski, kaznodzieja barokowy. Przyczynek do dziejów kaznodziejstwa polskiego w XVII w.* Radom 1916 s. 124.

<sup>73</sup> Trudność wynikała z braku bliższego określenia autora, np. cytuje Stefana opata. Nie wiadomo, o którego chodzi: czy o Stefana z Tournai, czy o Stefana z Autun. Prawdopodobnie o tego pierwszego, gdyż encyklopedie podają, że pełnił funkcję opata w wielu klasztorach. Ten drugi jednak jako benedyktyn mógł być również opatem. Nie wiadomo na pewno, czy „*Florus Germanicus*” zacytowany przez Papczyńskiego jest historykiem rzymskim Lucjuszem Annaeuszem Florusem, nie spotyka się go bowiem pod przydomkiem *Germanicus*. Brak podania tytułów dzieł tych autorów uniemożliwia na razie rozstrzygnięcie tej kwestii. W tekście autorzy, co do których istnieją wątpliwości, są wyróżnieni przez podanie pytańnika w nawiasie. Nie zidentyfikowano: Jan Bucler oraz Lauretur lub Laureatus de Franchis.

<sup>74</sup> Wiadomo, że pogląd na tę sprawę jest dzisiaj inny. L. Bałter. *Atanazjański symbol wiary. Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1973 kol. 1024 n.

(IV w.), św. Grzegorz z Nysy (IV w.), św. Hieronim (IV-V w.), św. Izydor z Sewilli (VI-VII w.), św. Jan Chryzostom (IV-V w.), św. Leon Wielki (IV-V w.), św. Maksym z Turynu (V w.), św. Paulin (IV-V w.), Tertulian (II-III w.). Nasuwa się przypuszczenie, że Papczyński stosował się do ustaw kanonicznych Soboru Trydenckiego, które zalecały duchownym przede wszystkim lekturę Pisma św. i Ojców Kościoła. W ślad za tymi wskazówkami podejmowano od XVI w. liczne publikacje poszczególnych Ojców Kościoła, jak i wydań zbiorowych, wśród których XVII-wieczne edycje św. Maura uchodzą za najlepsze. O tym, że Papczyński liczył się z przepisami tegoż Soboru, świadczy fakt powołania się na powagę jego uchwał w *Orator Crucifixus*<sup>75</sup>, jak również na opinię Prospira Fagnani († 1678), sekretarza Kongregacji do spraw interpretacji Soboru Trydenckiego, którego uważał za „najbardziej oświeconego interpretatora prawa papieskiego”, o czym pisze we wstępie do *Norma vitae*.

Poza Ojcami Kościoła opierał się Papczyński również na innych pisarzach chrześcijańskich z różnych okresów historycznych — ascetach, mistykach, apologetach, egzegetach, twórcach i reformatorach życia zakonnego. Są wśród nich przedstawiciele różnych zakonów. Do najdawniejszych pisarzy z okresu bliskiego Ojcom Kościoła (IV-VIII w.) należą: św. Anastazy Synaita (VI-VII w.), Dydim Ślepy (IV w.), Gennadius (V w.), św. German (VII-VIII w.), św. Grzegorz Wielki (VI-VII w.), św. Ildefons (VII w.), Izydor Peluzjota (IV-V w.), św. Jan Damasczeński (VIII w.), Kasjodor Wielki (VI w.), św. Makary Egipski (IV w.), Salvianus (V w.), Solinus (lub Aquilinus) (V w.), Teodoret (IV-V w.), św. Teodozjusz Ceno-biarcha (V-VI w.).

Pisarze okresu baroku chętnie sięgali do epoki średniowiecznej<sup>76</sup>. Nic więc dziwnego, że w pismach Papczyńskiego spotykamy również przedstawicieli tej epoki, i to od wczesnego średniowiecza począwszy (X w.) aż do jego schyłku (XV w.) Są to: Albert Wielki († 1280), Jan Annius z Viterbo († 1502), Antoni Padewski († 1231), św. Anzelm († 1109), św. Bernard z Clairvaux († 1153), Bernardyn de Busto (XV w.), Bernardyn ze Sieny († 1444), Eutymiusz Zigabanus († 1116), św. Fulbert Karnoteński († 1028), kard. Hugo z Fouilloi († 1174), Hugo od św. Wiktora († 1142), Mikołaj Lyranus († 1340), Piotr Damian († 1072), Piotr Maurycy z Clugny († 1156), Remigiusz z Auxerre († 908), Rupert z Duetz († 1135), Ryszard od św. Wawrzyńca († 1465), Stefan z Tournai (ok. 1135) (?), Tomasz z Kempis († 1471), św. Wawrzyniec Justiniani († 1455), św. Wincenty Ferreriusz († 1419).

<sup>75</sup> S. 20.

<sup>76</sup> J. Krzyżanowski. *Historia literatury polskiej*. Wyd. 2. Warszawa 1964 s. 262.

Wśród XVI-wiecznych pisarzy cytuje Papczyński: Filipa Nereusza († 1595), Kajetana († 1534), Jana Lanspergera († 1539), Ludwika Lippomani († 1559), Marka Antoniusza Mureta († 1586), Piotra z Alkantary († 1562), Wawrzyńca Suriusza († 1578), Franciszka Toleta († 1596), Franciszka Vatablusa († 1547), Szymona Verepeusa z Brabantu († 1598), Augustyna Valerio († 1606). Z przełomu XVI i XVII cytuje: Roberta Bellarmina († 1621), Jana od Jezusa Marii († 1615) (?).

Nie obca była również Papczyńskiemu literatura najnowsza, z w. XVII, do której również chętnie sięgał. Spośród pisarzy z tego okresu cytuje: Macieja Blozjusza († 1646), Mikołaja Caussin († 1615), Kaspra Družbickiego († 1662), Jeremiasza Drekseliusza († 1638), Prospra Fagnani († 1678), Jana od Jezusa Marii († 1615), Jana od Niepokalanego Poczęcia († 1615), Kazimierza Wijuka Kojalowicza († 1674), Korneliusza a Lapide († 1637), Zygmunta Lauxmina († 1670), Jana Chrzciela Lezanę († 1659), Piotra Marchanta († 1661), Marcina Martini († 1661), Jakuba Maseniusza († 1681), Jana Euzebiusza Nieremberga († 1658), Michała Radau († 1687), Rodriguesa Manuela zw. Lusitanus († 1613), Kazimierza Sarbiewskiego († 1640), Mikołaja Vernulaeusa († 1649).

Ten zestaw pisarzy występujących w pismach Papczyńskiego wskazuje, że założyciel marianów umiejętnie selekcjonował lekturę. Zaznacza się to np. w doborze pisarzy jemu współczesnych. Literatura teologiczna w tym czasie była obfita, ale różnej jakości. Papczyński potrafił wybrać z niej dzieła czołowych pisarzy stulecia, np. pisma Blozjusza i Nieremberga, które tłumaczone były wówczas na wiele języków europejskich<sup>77</sup>, oraz homiletyczne Drekseliusza<sup>78</sup>, znane powszechnie z wysokiego poziomu.

Idąc śladem pisarzy barokowych Papczyński sięgał również do literatury antycznej, interpretując zaczerpnięty stamtąd materiał w charakterystyczny dla baroku sposób<sup>79</sup>. Przyjęło się w literaturze, wprowadzone przez L. Salerno, określenie tej postawy baroku wobec starożytności jako „klasycyzmu barokowego”. Cechowała go m. in. chęć oddziaływania na ludzi, pouczenia ich i zachwycania, a nie tworzenia obiektywnej doskonałości<sup>80</sup>, jak również mieszanie pogańskiej starożytności z elementami

<sup>77</sup> K. P. Blosius Ludwik. *Encyklopedia Kościelna*. T. 3-4. Pod red. Z. Chełmickiego s. 410; E. K. Nieremberg. *Encyklopedia Kościelna*. T. 16. Pod red. M. Nowodworskiego s. 242.

<sup>78</sup> J. Brucker. *Drexelius. Dictionnaire de théologie catholique*. T. 4 col. 1824 n.

<sup>79</sup> P. Frankstel. *Architektura klasycyzmu i społeczeństwo europejskie XVII wieku*. „Biuletyn Historii i Sztuki” 20: 1958 nr 3/4 s. 264-266.

<sup>80</sup> J. Białostocki. *Barok — styl — epoka — postawa*. Tamże nr 1 s. 25-35.

chrześcijańskimi<sup>81</sup>. Ten dydaktyczny pierwiastek w operowaniu materiałem antycznym i łączenie go z pojęciami chrześcijańskimi dominują w pismach Papczyńskiego.

Wśród pisarzy starożytnych wymienionych w dziełach fundatora marianów spotykamy nazwiska poetów: Enniusza, Horacego, Katulla, Lukana, Owidiusza, Wergiliusza; filozofów: Arystotelesa, Marka Aureliusza, Platona, Seneki (cytowany również jako Annaeus); retorów: Aftonisa, Cicerona i Kwintyliana; historyków: Herodota, Florusa, Kurcjusza, Rufusa, Korneliusza, Neposa, Swentoniusza Tranquillusa, Liwiusza; bajkopisarza Ezopa; z innych autorów: Valeriusa Maximusa.

Nie wszyscy pisarze wywarli jednakowy wpływ na Papczyńskiego. Świadczy o tym m. in. liczba cytatów. Z niektórymi z nich nie rozstaje się prawie, do niektórych wraca częściej lub rzadziej, jeszcze innych wspomina jednorazowo. Wystarczy przerzucić karty *Prodromus*, by stwierdzić, że ulubionym jego pisarzem jest Cicero, z którego zdaniem ogromnie się liczy i któremu pozwala przemawiać niemal na każdej stronie. Nic więc dziwnego, że imię mówcy rzymskiego powtarza się w książce niemal 200 razy. Kilkanaście razy wraca do Wergiliusza, niejednokrotnie do Seneki i Horacego. Pozostałych pisarzy starożytnych cytuje nie więcej niż 2-krotnie. Inne dzieła Papczyńskiego — *Templum Dei Mysticum*, *Orator Crucifixus*, *Christus Patiens*, *Norma vitae* — wskazują, że autor nie rozstawał się z Pismem św. Starego i Nowego Testamentu. Znał on na wskroś święte księgi, odnosił się do nich z ogromnym pietyzmem i wplatał nieustannie w treść swego tekstu, jakże trafnie dobierając stamtąd cytaty dla uzasadnienia słuszności tego ideału moralnego, jaki stawiał. Oprócz powtarzających się często imion ewangelistów i bardzo umiłowanego przezeń „apostola narodów”, św. Pawła, dużym autorytetem cieszy się u założyciela marianów św. Augustyn, św. Bernard z Clairvaux i św. Ambroży. Niejednokrotnie, choć znacznie rzadziej, natrafiamy na cytaty z Drexeliusza, św. Grzegorza Wielkiego, Mureta, św. Hieronima, św. Leona Wielkiego, Ryszarda od św. Wawrzyńca, Jana Chryzostoma i Anzelma<sup>82</sup>. A więc z całej przeszło setki pisarzy wspomnianych w pismach Papczyńskiego tylko ta mała garstka jest szczególnie uprzywilejowana. Innych wspomina 2-krotnie, 3-krotnie, a ok. połowę z nich tylko jednorazowo.

Poza wymienionymi autorami mogli wyrzec na Papczyńskiego

<sup>81</sup> M. Strzałkowska. *Dyskusja nad barokiem literackim we Francji*. „Przegląd Humanistyczny” 4:1960 nr 5 (20) s. 99; R. Pollak. Wstęp. W: S. Twardowski. *Nadobna Paskwalina*. Kraków 1928 s. XVIII-XIX.

<sup>82</sup> Pisarze ci wymienieni są w tekście według kolejności od najczęściej cytowanych.

wpływ i inni pisarze, których wyraźnie nie cytuje. Do nich należy niewątpliwie św. Tomasz z Akwinu, sławiony przezeń w panegiryku. Ślad jego wpływu widać wyraźnie w poglądach prawnych Papczyńskiego<sup>83</sup>.

Interesujące jest również zagadnienie, z jaką dokładnością korzysta Papczyński z innych pism, czy parafrazuje lub zniekształca myśl pisarzy? W inwokacji do *Orator Crucifixus* zaznacza, że cytuje „tymi samymi słowami, by była zachowana należąca wymowie autorów chluba”<sup>84</sup>. Trudno sprawdzić wierność kilkuset cytatów z jego pism by przekonać się, czy w każdym wypadku dotrzymał słowa. Trudność ta jest tym większa, że informacje dotyczące tytułu dzieła, a tym bardziej inne bliższe dane, jak rozdział, strona, są często nieprecyzyjne. Sprawdzone jednak wyrywkowo teksty Pisma św., *Naśladowania* Tomasza a Kempis wskazują, że cytaty są dosłowne. Wydaje się, że Papczyński korzystał z przytaczanych książek bezpośrednio, a nie za pośrednictwem innych pisarzy. Spotykamy bowiem bardzo sporadyczne wypadki, gdzie autor wyraźnie przyznaje się do pośrednictwa, np. „idąc śladem Cicerona, Muret prowadzi dalej polecenie nauk humanistycznych w następującym dowodzeniu [...]”<sup>85</sup> lub: „Cicero za Celusem [...]”<sup>86</sup>. Wydaje się wobec tego, że jest to odstępstwo od reguły; zatem w innych wypadkach tego pośrednictwa nie było. Na ten problem mogłoby rzucić światło również zbadanie bibliotek klasztornych w miejscach, w których, jako pijar zwłaszcza, przebywał. Wiele spośród cytowanych przezeń dzieł wchodziło w zakres obowiązującej lektury w szkołach, do których uczęszczał<sup>87</sup>.

Niestety, Papczyńskiemu można zarzucić, że informacje bibliograficzne w jego dziełach nie zawsze były dokładne. Wynikało to ze stosowania przezeń sposobów zapisu polegających na:

1. podaniu autora oraz tytułu dzieła w skrócie wraz z numerem księgi, rozdziału lub listu, nieraz stroną (np.: „Cic.: in Ver. 2. n 52; Drex in Nic.; 1, I, c. I; Seneca, Phil., 1, 5 ep. 39)<sup>88</sup>;
2. podaniu samego autora bez wskazania tytułu dzieła (np. Cicero, Seneca, Arystoteles itp.)<sup>89</sup>;
3. niepodaniu źródła, skąd wzięty jest cytat lub opowiadanie (liczba

<sup>83</sup> G. Karolewicz. *Poglądy społeczne Stanisława Papczyńskiego* (mps — Archiwum KUL) s. 64.

<sup>84</sup> S. (A). <sup>85</sup> *Wstęp do królowej* s. 68.

<sup>86</sup> Tamże s. 90.

<sup>87</sup> Na przykład w kolegiach jezuickich czytano m. in. Cicerona, Owidiusza, Wergilego, Soareza, Horacego, Senekę, Liwiusza (S. Bednarski. *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*. Kraków 1933 s. 106-108).

<sup>88</sup> *Prodromus Reginae Artium*, Ed. 2 s. 7, 96, 98.

<sup>89</sup> Tamże s. 59, 64, 65.

takich przypadków nie przekracza 20 i dotyczy przeważnie cytatów z Pisma św. lub z *Naśladowania Chrystusa* Tomasza a Kempis; autor liczył prawdopodobnie na znajomość tych tekstów u czytelników i łatwość zidentyfikowania ich proveniencji);

4. odsyłania czytelnika dla uzupełnienia wiadomości do innych autorów (są to sporadyczne wypadki)<sup>90</sup>.

Cytaty stosowane przez Papczyńskiego są różnej objętości. Czasem są krótkie, wyrażające tylko jedną myśl, np.: „Uczę się nie zaniedbywać tego, by pospieszyć z pomocą nieszczęśliwym”<sup>91</sup> lub: „Kiedy się obawiasz zbliżyć z błaganiem do Boga, wejrzyj na Maryję. Nie ujrzyś tam, czego byś się miał lękać, bo twój rodzaj widzisz”<sup>92</sup>. Nieraz zaś przytacza długie fragmenty tekstów przejęte od innych autorów, jak np. praktykę ofiarowania dnia Bogu pióra Jana od Jezusa Marii<sup>93</sup>, tekst św. Pawła o miłości<sup>94</sup>, praktykę modlitewną związaną z rocznicą chrztu pióra Družbickiego<sup>95</sup>. Papczyński stosuje niekiedy metodę streszczania poglądów innych autorów, np. bajka o dębnie i trzcinie<sup>96</sup>. Technika cytowania w pismach Papczyńskiego poza ilościowymi odchyleniami jest zasadniczo podobna we wszystkich dziełach, choć wydaje się, że zastosował większą dokładność w podręczniku retoryki. Może liczył się bardziej z młodzieżą, dla której podręcznik był przeznaczony?

Nasuwa się również pytanie, czy można stwierdzić wzrost odczytania Papczyńskiego na podstawie cytowanych przezeń pisarzy. Przecież między pierwszym wydaniem podręcznika retoryki w r. 1663 a cyklem kazań pasyjnych upłynęło 27 lat. Na zmianę typu lektury u Papczyńskiego od chwili jego wystąpienia z zakonu pijarów zwrócił już uwagę Jarra<sup>97</sup>. W *Prodromus* założyciel marianów cytował przede wszystkim autorów starożytnych niechrześcijańskich. Tu również korzystał z dzieł wielu współczesnych mu pisarzy. Do zagadnienia wymowy materiał z dzieł starożytnych był jak najbardziej odpowiedni. W kolejnych pismach nastąpił zdecydowany zwrot od pisarzy niechrześcijańskich do chrześcijańskich. Kaznodziejski i ascetyczny charakter pism wymagał innego typu powag. Można na przykład zauważyć nowe nazwiska w następujących po sobie utworach. W *Templum Dei Mysticum* jest o kilkanaście nazwisk

<sup>90</sup> Np. do dzieła J. Maseniusza (*Wstęp do królowej* s. 20), Michała Radau (tamże s. 248), Jana Buclera (tamże s. 73).

<sup>91</sup> *Templum Dei Mysticum* s. 159.

<sup>92</sup> *Orator Crucifixus* s. dsv.

<sup>93</sup> *Templum Dei Mysticum* s. 35-38.

<sup>94</sup> Tamże s. 81 n. <sup>95</sup> Tamże s. 153-157.

<sup>96</sup> *Wstęp do królowej* s. 9.

<sup>97</sup> Jarra, jw. s. 25-30.

więcej w stosunku do *Orator Crucifixus*<sup>98</sup>. W *Christus Patiens* występuje znowu kilka nowych nazwisk<sup>99</sup>.

Cel stosowania cytatów w pismach Papczyńskiego jest podwójny: 1<sup>o</sup> poparcie własnego sądu powagą innych autorów dla udowodnienia jego słuszności, 2<sup>o</sup> stosowanie licznych porównań i przykładów dla zilustrowania swej myśli i podania jej w sposób obrazowy.

Pierwszy przypadek występuje zwłaszcza w kazaniach i dziele ascetycznym, gdzie wymaga się zwykle poparcia głoszonych myśli autorytetem Pisma św. i pisarzy kościelnych. Autor ma zwyczaj przedstawiać określoną tezę, a następnie poprzeć ją jednym lub kilkoma cytatami, np. tezę o sercu jako centrum życia duchownego człowieka egzemplifikuje cytatem św. Bernarda, który: "[...] nie inaczej sądzi [...] iż nie ma nic wznioślejszego nad ludzkie serce, nic szlachetniejszego, nic się nie znajdzie podobniejszego do Boga."<sup>100</sup> Pisząc gdzie indziej o obowiązku przebaczenia nieprzyjaciółom, przytacza słowa św. Augustyna: „Zachęcam was do miłowania waszych nieprzyjaciół, bo nie ma skuteczniejszego leku na uleczenie ran naszych grzechów.”<sup>101</sup> Uzasadniając innym razem konieczność modlitwy na każdym miejscu powtarza za św. Bernardem: „Gdziekolwiek jesteś [...] módl się [...] nie szukaj miejsca, ty bowiem sam jesteś miejscem [...]”<sup>102</sup> Cytaty są zazwyczaj wiernym odbiciem myśli i sądów Papczyńskiego. Przytacza on przede wszystkim poglądy, które uznał za pewien wzorzec i które przyjmuje za własne. Toteż niejednokrotnie podkreśla swój pozytywny stosunek i uznanie dla pisarzy stanowiących jego źródło, np.: najmędrszy Ambroży<sup>103</sup>, ksiązę doktorów św. Augustyn<sup>104</sup>, Tulliusz Cicero, najznakomitszy ksiązę mówców<sup>105</sup>, mędrzec nad mędrcami Arystoteles<sup>106</sup>, Drekseliusz, pisarz w całym tego słowa znaczeniu wymowny<sup>107</sup>, Anzelm, doświadczony i biegły badacz ksiąg Pisma św.<sup>108</sup> Zaledwie 2-krotnie (na tak wielką liczbę cytatów) podejmuje polemikę merytoryczną, łagodną w przypadku pisarza chrześcijańskiego: „Nie po-

<sup>98</sup> Są to: Atanazy, Beda Czcigodny, Antoni Padewski, Piotr Damiani, Grzegorz Wielki, Grzegorz Nyssenński, Gennadiusz, Jan od Jezusa Marii, Leon Wielki, Makary Egipski, Valerius Maximus, Nieremberg, Piotr z Clugny, Wawrzyniec Justiniani.

<sup>99</sup> Są to: Anzelm, Bazyli Wielki, Ferreriusz, Larsperger, Marchant, Piotr z Alkantary, kard. Hugo.

<sup>100</sup> *Templum Dei Mysticum* s. 22.

<sup>101</sup> *Orator Crucifixus* s. b<sub>v</sub>.

<sup>102</sup> *Templum Dei Mysticum* s. 62.

<sup>103</sup> Tamże s. 94.

<sup>104</sup> Tamże s. 226.

<sup>105</sup> *Wstęp do królowej* s. 46.

<sup>106</sup> Tamże s. 64.

<sup>107</sup> Tamże s. 92.

<sup>108</sup> *Christus Patiens* s. E<sub>2r</sub>.



dzielam zdania św. Leona [...]”<sup>109</sup> (w sprawie płaczu Matki Boskiej pod krzyżem) i ostrą, gdy chodzi o Kalwina: „Niezbożny Kalwin we wszystkich swoich dogmatach wydawał sąd bluźnierczy, o haniebne bluźnierstwo, o głupie, bezecne tłumaczenie ksiąg świętych!”<sup>110</sup>. Jak w pochwałach nie żałuje sperlatywów, tak w potępieniu różnowiercy brak mu umiaru i obiektywizmu. Drugi cel stosowania przykładów występuje chociażby w podręczniku retoryki, gdzie dla zilustrowania znaczenia jedności w życiu społecznym posługuje się opowiadaniem o Scyllurusi Scytyjczyku wzywającym synów do zgody<sup>111</sup>, dla podkreślenia zaś znaczenia wolności streszcza bajkę o koniu, jeleniu i człowieku<sup>112</sup>.

Papczyński nie miał ambicji tworzenia dzieł o wysokim poziomie literackim. Podjął on działalność pisarską jako jeden z wielu środków w walce o odrodzenie moralne społeczeństwa, który to cel przyświecał mu przez całe życie. W pismach posłużył się formą typową dla epoki, jak: podręcznik, kazanie, panegiryk, traktat ascetyczny, testament. Wystarczy przeznaczyć bibliografię Estreichera, by stwierdzić, że tego rodzaju pism publikowano wówczas wiele w naszym kraju. Zresztą nie tylko w naszym. Jedyne zredagowanie przezeń reguły zakonnej jest w Polsce w XVII w. zjawiskiem wyjątkowym. Treści ideologiczne pism Papczyńskiego stanowią bardzo istotne źródło do poznania mentalności nie tylko autora, ale ówczesnego społeczeństwa, do którego były adresowane i do którego poznania poziomu umysłowego inaczej trudno dotrzeć. Stąd nasuwa się właśnie bardzo ważny postulat przeanalizowania tych pism, nieraz nawet przeciętnych, na które badacze zwykle nie zwracają uwagi, zresztą zupełnie niesłusznie. W pismach Papczyński wykorzystał bogatą literaturę. Był człowiekiem bardzo czytany, mimo że wyższych studiów nie kończył. Doprowadzenie człowieka do pełni zjednoczenia z Bogiem przesłania Papczyńskiemu wszystkie inne życiowe zadania. Opiera się więc na autorach, którzy podzielają jego poglądy w tym względzie: na Piśmie św. Starego i Nowego Testamentu, literaturze patrystycznej, na wielu pisarzach teologicznych z różnych okresów historii. Nie pomija również pisarzy z pogańskiej starożytności. Z całej liczby przeszło 100 cytowanych pisarzy tylko kilkunastu w jego pismach często się powtarza. Mimo że Papczyński wykorzystuje w dużym zakresie dzieła różnych pisarzy, panuje jednak nad materiałem z nich zaczerpniętym. Ma on własną koncepcję, którą chce czytelnikowi przekazać; uzasadnia ją tylko wypowiedziami innych. W artykule przedstawiono wnioski, jakie nasu-

<sup>109</sup> Tamże s. I v.

<sup>110</sup> *Orator Crucifixus* s. E v.

<sup>111</sup> *Wstęp do królowej* s. 14-16.

<sup>112</sup> Tamże s. 12.

wają się po przeglądzie całego dorobku Papczyńskiego. Ich treść ideologiczna w dużym jeszcze stopniu jest nieznaną. Potrzebę studiów nie tylko nad życiem i działalnością założyciela marianów, ale i nad stworzoną przezeń kongregacją, uświadomiła sesja naukowa zorganizowana w KUL 24 i 25 V 1973 r., w jubileusz 300-lecia istnienia zgromadzenia <sup>113</sup>.

QUELQUES CONSIDERATIONS SUR LES ECRITS DE  
STANISLAS PAPCZYŃSKI (1631—1701)

R é s u m é

L'article fait une révision des écrits de Stanislas Papczyński, fondateur des pères mariens. Ces écrits comprennent: le manuel de rhétorique, les sermons, un ouvrage ascético-mystique, quelques panégyriques, la règle monastique, les écrits de caractère autobiographique, le testament. Ce sont des formes typiques pour l'époque. L'étude porte une attention particulière sur l'influence que les écrivains exercèrent sur l'oeuvre de Papczyński. Celle-ci est importante. La plupart de ses écrits comprennent les citations de l'Écriture Sainte, de l'Ancien et du Nouveau Testament, des Pères de l'Église ainsi que d'autres auteurs, à commencer par l'antiquité païenne et chrétienne, les auteurs du Moyen-Âge et jusqu'à ceux du XVII<sup>e</sup> siècle. Le nombre d'écrivains cités dépasse la centaine, quelques-uns seulement apparaissent toutefois fréquemment. En dehors de ceux de l'Écriture, ce sont les auteurs suivants: Saint-Augustin, Saint-Bernard de Clairvaux, Saint-Ambroise, Saint-Grégoire le Grand, Muret, Saint-Jérôme, Saint Léon le Grand, Richard de Saint-Laurent, Saint-Jean Chrysostome, Saint-Anselme. Parmi les anciens, il cite: Cicéron, Virgile, Sénèque et Horace. L'article postule d'autres recherches à faire sur l'oeuvre de Papczyński et sur l'ordre fondé par lui.

<sup>113</sup> Streszczenie referatów i komunikatów z tej sesji opublikowano w: "Summarium" 2(22/1):1973 s. 73-189; pełny tekst referatów w nowej, poszerzonej wersji wydano w: *Marianie 1673-1973* (Praca zbiorowa pod redakcją J. Bukowicza MIC i T. Górskiego MIC. Rzym 1975), gdzie zestawiono również podstawową bibliografię zagadnienia.